30.06.2013 Pokrzywna

Dzień Przyjazdu Niedziela

100? 200? 300? Kilo? Kto wie ile waży każda z walizek uczestników obozu. Szczególnie monstrualne walizy taszczyły delikatne dziewczyny, jednak niektórzy mężczyźni również zaskakiwali pokaźnym rozmiarem… walizek. Ale podobno rozmiar nie ma znaczenia, liczy się zawartość. Po zapakowaniu tobołów wesoły, rozbrykany i pełen autokar ruszył w drogę. Bez większych ekscesów dotarliśmy na miejsce, gdzie ośrodek Mieszko przywitał nas kolacją. Jako ważny gość ze stosownym spóźnieniem dołączyło do nas masło.

Wieczorem odbył się test wiedzy brydżowej, na którym większość straciła wiarę w swoje umiejętności. Na osłodę życia wieczorny turniej był grany barometrem. Z powodu zanotowania licznych zaśnięć przy stołach turniej skrócono, a hałastra wpadła do łóżek desperacko próbując ukraść choć kilka godzin przed upragnioną i długo oczekiwaną rozgrzewką☺

Teresa & Friends